

Pikieta przeciw ukraińskim nacjonalistom

12 maja 2014

Pod hasłem „Stop promocji banderowców” odbyła się 11 maja w Warszawie pikieta środowisk lewicowych przeciwko konferencji prasowej z udziałem skrajnie nacjonalistycznych kandydatów na prezydenta Ukrainy.

W konferencji organizowanej przez Komitet Organizacyjny EuroMajdanu Warszawa oraz Fundację Otwarty Dialog, mieli wziąć udział m.in. lider gloryfikującej postać Stepana Bandery partii „Swoboda” Ołeh Tiahnybok, przedstawiciel wodza neonazistowskiego „Prawego Sektora” Dmytro Jarosza oraz szef neobanderowskiej Partii Radykalnej Ołeh Ljaszko. Ten ostatni jest najmniej znaną w Polsce postacią. Na tle pełnej przemocy ukraińskiej polityki wyróżnia się tym, że osobiście bierze udział w porwaniach i przesłuchaniach oponentów politycznych, a filmy z tych wydarzeń publikuje w internecie. Jedną z jego ofiar był np. deputowany do rady obwodu ługańskiego Arsenij Klinczajew, uprowadzony i ciężko pobity na początku marca.

Ostatecznie na konferencję dotarli tylko przedstawiciele Tiahnyboka i czołowego ukraińskiego oligarchy Petro Poroszenki.

W pikiecie wzięli udział przedstawiciele Związku Syndykalistów Polski, Ruchu Sprawiedliwości Społecznej, „Samoobrony” i Komunistycznej Partii Polski. „Nie dla dialogu z faszystami. Swoboda i Prawy Sektor precz!” – głosił jeden z plakatów eksponowanych przez uczestników protestu.

Spotkanie odbyło się w placówce pod nazwą „Świat Ukraiński”, która otrzymała od miasta lokal po wyeksmitowanym „Nowym Wspaniałym Świecie”. Obok lewicowej równocześnie swoją pikietę protestacyjną zorganizował tam Ruch Narodowy.

Autor: Jacek C. Kamiński

Źródło: Lewica.pl